

Sygn. akt I ACa 829/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał
Sędziowie:	SSA Wiesława Kaźmierska SSA Marta Sawicka (spr.)
Protokolant:	St. sekr.sądowy Wioletta Simińska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa W. G.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 16 lipca 2014 r., sygn. akt VIII GC 412/12

I. oddała apelację,

II. przyznaje adwokatowi K. G. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych podwyższoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce w postępowaniu apelacyjnym.

Wiesława Kaźmierska Dariusz Rystał Marta Sawicka

**Sygn. akt I ACa 829/14**

## UZASADNIENIE

Powódka W. G. wniosła o pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego z 19 czerwca 2012 roku, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 29 czerwca 2012 roku, postanowieniem wydanym w sprawie o sygn. akt I Co 2684/12.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Bank (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania.

Wyrokiem z 16 lipca 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo oraz przyznał adwokatowi K. G. od Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Szczecinie kwotę 3600 złotych podwyższoną o 23% podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Rozstrzygnięcie zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi.

W dniu 4 marca 2010 r. pomiędzy W. G. a pozwaną zawarta została umowa kredytu obrotowego nieodnawialnego, na mocy którego udzielono powódce kredytu w wysokości 200.000 złotych. Kredyt udzielony został ona okres od 4 marca 2010 roku do 1 marca 2013 roku. Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowił m. in. weksel własny in blanco wystawiony przez powódkę. Powódka złożyła oświadczenie o poddaniu się egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego. Umowa została podpisana przez powódkę w obecności doradcy pozwanej I. W. (1). Do banku powódka udała się wraz z J. N., z którym nawiązała znajomość przez A. S.. J. N. zaproponował powódce, aby zawarła umowę kredytu i przekazała mu uzyskane środki w zamian za wynagrodzenie, przy czym zapewniał, że samodzielnie dokona spłaty kredytu przed wyznaczonym w umowie terminem. J. N. przekazał powódce gotową dokumentację kredytową – wniosek o uzyskanie kredytu, formularze, zaświadczenie o wysokości dochodów. J. N. zajmował się pośrednictwem finansowym, stąd był znany pracownicy banku. Obsługująca powódkę I. W. (1) nie pytała o przeznaczenie kredytu, sposób jego spłaty. Nie informowano jej o tym, że to J. N. wobec porozumienia z powódką ma regulować należności wynikające z umowy kredytu i otrzymać wypłacone powódce środki. Środki uzyskane z kredytu bankowego powódka przekazała J. N.. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika nadto, że powódka zawarła z J. N. umowy pożyczki. Na mocy umowy pożyczki z 1 marca 2010 roku przekazała J. N. kwotę 130.000 złotych, którą pożyczkobiorca zobowiązał się zwrócić do dnia 1 września 2010 roku. Umowa pożyczki z dnia 2 marca 2010 roku opiewała na kwotę 120.000 złotych, którą J. N. zobowiązał się zwrócić w tym samym terminie. Kolejna pożyczka w kwocie 150.000 złotych miała zaś zostać zwrócona do 30 września 2010 roku. Powódka nie regulowała należności, wynikających z zawartej w dniu 4 marca 2010 roku umowy kredytowej. W związku z powyższym pozwana wystawiła w dniu 19 czerwca 2012 roku bankowy tytuł egzekucyjny na łączną kwotę 170.483,34 złotych. Tytuł ten został zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 29 czerwca 2012 roku z ograniczeniem odpowiedzialności dłużnika co do kwoty 400.000 złotych. W oparciu o tytuł wykonawczy - bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 19 czerwca 2012 roku, zaopatrzony w klauzulę wykonalności Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim wszczął egzekucję przeciwko powódce. Dokonał zajęcia rachunku bankowego, emerytury/renty oraz ruchomości. Powódka zawarła również z pozwaną w dniu 1 marca 2010 roku umowy: pożyczki kwoty 39.261,29 złotych, płatnej do dnia 30 czerwca 2015 roku oraz kredytu gotówkowego A. w kwocie 80.000 złotych. W dniu 2 marca 2010 roku powódka zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego w kwocie 58.078,75 złotych. Z tej samej daty pochodzi umowa kredytu gotówkowego na cel konsumpcyjny, opiewającego na kwotę 50.000 złotych, udzielonego powódce przez Bank (...) Spółkę Akcyjną w W..

Sąd pierwszej instancji ustalił nadto, że w dniu 20 maja 2011 roku powódka złożyła zawiadomienie o popełnieniu przez J. N. przestępstw polegających na oszustwach, oszustwach kredytowych, podrabianiu i przerabianiu dokumentów oraz posługiwaniu się takimi dokumentami, poświadczaniu nieprawdy oraz prawdopodobnie praniu brudnych pieniędzy. W uzasadnieniu wskazano, że J. N. namawiał osoby trzecie, aby zaciągały w swoim imieniu kredyty, a następnie uzyskane środki pieniężne przekazywały mu na podstawie umów pożyczki przy zapewnieniu, że należność kredytowa zostanie spłacona przez J. N.. J. N. działał w zorganizowanej grupie przestępczej, której członkami byli również pracownicy banków, rzeczoznawcy majątkowi, członkowie rodziny.

W związku z poczynionymi ustaleniami faktycznymi Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo, oparte na art. 840 § 1 pkt 1 k.c., nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z rozważań poczynionych przez ten Sąd wynikało, że oddalił on wnioski dowodowe o przesłuchanie pozostałych świadków zgłoszone przez stronę powodową. Za nieuzasadnione uznał przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków M. Z., K. N., P. G. i A. J., gdyż okoliczności, które były wskazywane przez stronę powodową w tezie dowodowej i miały zostać stwierdzone w oparciu o zeznania powołanych świadków, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia

sporu. Tezy te formułowane były w taki sposób, że obejmowały ocenę sposobu postępowania J. N., np. miały dotyczyć jego „przestępczej działalności”, a nie obejmowały przedstawienia spostrzeżeń i wiedzy świadków na określony temat. Zdaniem Sądu nie było zatem podstaw do prowadzenia postępowania dowodowego w powyższym zakresie z uwagi na to, że sam fakt przestępczej działalności J. N., czego na obecnym etapie nie można przesądzić, nie oznacza automatycznie, że konkretna umowa pomiędzy powódką i pozwaną zawarta była dla pozorów, że obydwie strony nie zamierzały wywoływać skutku w postaci umowy kredytu. Podane okoliczności pozostawały zatem bez związku z podniesionym przez powódkę zarzutem pozorności umowy. Bez znaczenia w kontekście ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawała również kwestia współpracy J. N. z pracownikami pozwanej, ustalenie modus operandi określonych osób i liczby oszukanych przez J. N. osób. Ewentualne ustalenie, że J. N. dopuścił się oszustwa wobec innych podmiotów czy osób pozostaje bez wpływu na treść i ważność czynności prawnej zawartej pomiędzy powódką i pozwaną.

Z analogicznych do podanych powyżej przyczyn Sąd pierwszej instancji oddalił również wnioski o przesłuchanie świadka M. G. – G. uznając, iż wyniki audytu przeprowadzonego w pozwanym banku, stwierdzone ewentualnie nieprawidłowości i fakt nieprzestrzegania określonych procedur pozostają bez związku z wolą stron przy zawieraniu umowy, której niewykonanie przez powódkę skutkowało wystawieniem bankowego tytułu egzekucyjnego. Nawet bowiem gdyby zeznania te prowadziły do wniosków zgodnych z twierdzeniami strony powodowej, to nie przyczyniłyby się w żaden sposób do ustalenia czy powódka złożyła oświadczenie woli dla pozorów, a pozwana będąc tego świadoma wyraziła na to zgodę.

Sąd Okręgowy oddalił również wnioski o przesłuchanie świadków A. K. (1) oraz A. W., a to wobec zaniechania wskazania adresów podanych powyżej świadków przez stronę powodową. Brak także podstaw do zobowiązania strony przeciwnej do wskazania adresu świadka powołanego przez stronę powodową. Powódka nie wykazała przy tym, by wystąpiła z wnioskiem do (...) Biura (...) celem ustalenia adresu świadków.

Odnosząc się do zgłoszonego roszczenia Sąd Okręgowy wskazał, że powódka utrzymywała, że umowa kredytu była nieważna, a to z uwagi na to, że zawarta została dla pozorów. Zdaniem Sądu pierwszej instancji dla stwierdzenia zasadności żądania powódki w pierwszej kolejności konieczne byłoby ustalenie, że strona, która składała oświadczenie woli, w niniejszym stanie faktycznym strona, która podpisywała umowę kredytu, w istocie nie miała zamiaru wywołania określonego skutku – przyznania powódce kredytu bankowego, łączącego się z zobowiązaniem do jego spłaty. Takiej sytuacji w oparciu o przeprowadzone dowody Sąd Okręgowy nie stwierdził. Z zeznań samej powódki nie sposób wyprowadzić wniosku, aby nie miała ona zamiaru zaciągnąć kredytu w banku. Przeciwnie, powódka wskazywała, że była świadoma jaką umowę zawiera z pozwaną, jak również tego, że konsekwencją jej zawarcia będzie powstanie po jej stronie obowiązku spłaty tego kredytu. Postępowanie dowodowe nie daje podstaw do przyjęcia, aby faktycznie to J. N. miał być stroną umowy kredytu, aby taka była wola powódki. Nie stanowi przejawu takiej woli fakt, że powódka uzyskała zapewnienia, a nawet mogła działać w przeświadczeniu, że raty kredytowe będą uiszczane na bieżąco przez J. N.. Przekazała bowiem J. N. środki wypłacone w wykonaniu umowy przez pozwaną, zawierając z nim jednocześnie umowy pożyczki, które miały zobowiązywać go do zwrotu tych kwot na rzecz powódki. Przekazując przyznaną przez pozwaną kwotę J. N. powódka musiała zatem być świadoma, że to nie J. N. jest stroną umowy z bankiem i nie na nim faktycznie ciąży obowiązek wykonania zobowiązania wynikającego z umowy. Nie sprzeciwia się powyższemu wnioskowi okoliczność, że J. N. zobowiązał się do zwrotu pożyczki faktycznie ze środków pochodzących z kredytu bankowego. Stosunek pomiędzy powódką a J. N. nie rzutuje bowiem bezpośrednio na stosunek pomiędzy powódką a bankiem. Po dokonanej wypłacie powódka mogła faktycznie swobodnie dysponować otrzymaną kwotą, przekazywać ją dowolnym osobom, co nie zmienia ustaleń dotyczących skutecznego zaciągnięcia zobowiązania - świadomie i w imieniu własnym.

Sąd Okręgowy wskazał także, że zeznania I. W. (2), przedstawicielki pozwanej obecnej przy zawarciu umowy z dnia 4 marca 2010 roku, również nie dają podstaw do stwierdzenia, że zamiarem pozwanej przy składaniu oświadczenia woli nie było zaciągnięcie zobowiązania. To, że powódka i J. N. czynili określone ustalenia we własnym zakresie nie niweczy ustalenia, że powódka zdawała sobie sprawę, że to ona jest rzeczywiście stroną umowy kredytu obrotowego i ją obciążają obowiązki związane z jej wykonaniem. Po drugie, zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw

do uznania, aby zamiar niewywoływania w istocie skutku – zaciągnięcia zobowiązania przez powódkę, był znany drugiej stronie umowy, kontrahentowi, a zatem w tym przypadku przedstawicielowi pozwanego banku. Wymagane jest w tym zakresie pewne sprzężenie zwrotne. Konieczne jest jednoznaczne ustalenie, że oświadczenie woli każdej ze stron było ukierunkowane na to, by nie doprowadzić do powstania określonego skutku, powstania zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. W tym zakresie musiałyby istnieć pomiędzy stronami konkretne porozumienie. Z przeprowadzonych dowodów nie wynika również jednoznacznie, aby przedstawiciele banku nie mieli rzeczywistej woli w postaci zaciągnięcia zobowiązania wobec powódki. Przeciwnie, z przedstawionych przez I. W. (1) okoliczności wynika, że rzeczywistym zamiarem banku było przyznanie kredytu powódce z wzajemnym zobowiązaniem powódki do jego spłaty. Jak już wskazano powyżej nie ma podstaw do uznania, aby powódka czy J. N. informował pracownicę banku o przeznaczeniu środków pochodzących z kredytu, planów co do przekazaniu pieniędzy J. N. i zobowiązaniu do uiszczania rat przez J. N.. Z zeznań I. W. (2) wynika nadto, że nie wiedziała ona o relacjach łączących powódkę z J. N., a w szczególności o zawartej umowie pożyczki. Wiarygodne są nadto twierdzenia świadka dotyczące traktowania obecności J. N. jako naturalnej w sytuacji, gdy był on pośrednikiem finansowym i niejednokrotnie pojawiał się ze swoimi klientami w pozwanym banku.

O istnieniu porozumienia pomiędzy stronami nie może przesądzać fakt, że przedstawicielka pozwanej знаła J. N. czy też, jak wynikało z zeznań powódki, można było wnioskować o zażyłości czy też dobrej znajomości tych osób. Niezależnie do źródła tej znajomości, fakt ten – sam w sobie - nie oznacza, że wolą powódki i pozwanego banku było niewywoływanie skutku w postaci zawarcia umowy kredytu pomiędzy nimi, niepowstania zobowiązań wynikających z jej umowy po obu stronach. Sąd Okręgowy miał na względzie okoliczność, że nadal toczy się postępowanie karne dotyczące ewentualnej współpracy pomiędzy pracownikami banku (...), dotyczące popełnienia przestępstwa oszustwa. Fakt ten ma jedynie znaczenie w kontekście ewentualnej podstawy do wznowienia postępowania w oparciu o art. 403 § 2 k.p.c. W punkcie II orzeczenia, działając na podstawie § 19 w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 - 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 r., poz. 461) Sąd przyznał adwokatowi K. G. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 3.600 zł, podwyższoną o 23% podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od tego wyroku wywiodła powódka zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, wynikające z nieprzeprowadzenia szeregu dowodów, które były istotne dla rozpoznania sprawy, prowadzących do wyjaśnienia sprawy, poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków, tj. M. Z., K. N., P. G., A. J., M. G. -G., A. K. (1) oraz A. W.;

2) naruszenie przepisu postępowania mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej zamiast swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych skutkiem czego było przyjęcie przez Sąd I instancji, że:

- powódka, podpisując umowę kredytu, w istocie miała zamiar wywołania określonego skutku w postaci przyznania jej kredytu bankowego łączącego się z zobowiązaniem jego spłaty, a zawarta umowa nie jest pozorna,

- pracownicy pozwanego banku, zwłaszcza I. W. (1), nie wiedzieli o relacjach łączących powódkę z J. N., przeznaczeniu środków dla J. N. oraz współpracy pracowników banku w przestępczej działalności J. N., a także, rzeczywistym zamiarem pracowników tegoż banku było przyznanie powódce kredytu

- strona powodowa zaniechała wskazania adresów zamieszkania świadków: A. W. - pracownika pozwanej oraz A. K. (1), co skutkowało oddaleniem wniosków dowodowych, w sytuacji, gdy pełnomocnik powódki, informował Sąd, że nie jest w stanie, przy zastosowaniu możliwych procedur, ustalić adresów powyżej wskazanych osób, a adresy te znane są pozwanemu bankowi jako byłemu pracodawcy świadków.

3) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 227 k.p.c. i oddalenie wniosków dowodowych, uznając, że zeznania powołanych świadków nie miały

istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu, mimo, że okoliczności które były wskazywane przez powódkę w tezie dowodowej i miały być stwierdzone zeznaniami powołanych świadków, zmierzały do wyjaśnienia niniejszej sprawy, a w szczególności wykazania, że umowa kredytowa zawarta pomiędzy powódką a pozwanym zawarta była tylko i wyłącznie dla pozorów.

Mając na uwadze powyższe uchybienia apelująca wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, przy pozostawieniu Sądowi I instancji orzeczenia o kosztach postępowania, ewentualnie domagała się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości i pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego oraz zasądzenia na rzecz powódki od pozwanej kosztów postępowania, a także zasądzenie na rzecz adwokata K. G. - pełnomocnika z urzędu powódki, kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, składając jednocześnie oświadczenie, że niniejsze koszty nie zostały opłacone w całości ani w części.

W uzasadnieniu apelacji doprecyzowała zarzuty podniesione w petitum pisma.

W odpowiedzi na tę apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja powódki okazała się bezzasadna.

Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy i w dalszej kolejności dokonał właściwej jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści tych dowodów. Sąd też Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Sąd I instancji, wbrew stanowisku pozwanej nie naruszył wskazywanych w apelacji przepisów art. 233 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. Stąd też Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do odmiennego niż Sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia co do wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego.

Przede wszystkim w świetle zgłoszonego przez powódkę roszczenia oraz opisanych przez nią okoliczności faktycznych je uzasadniających nie było podstaw wynikających z art. 227 k.p.c. do przeprowadzenia wszystkich dowodów zgłoszonych przez stronę powodową w niniejszym postępowaniu. Powódka utrzymywała bowiem, że czynność jaką dokonała z pozwaną jest pozorna, albowiem złożyła oświadczenie woli drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów (patrz art. 83 § 1 k.c.). W świetle zarysowanych faktycznych podstaw roszczenia do okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c. powinny być zatem zaliczone: wiedza pozwanej o pozornym działaniu powódki oraz pozorność działania powódki rozumiana jako zamiar wywołania innych skutków prawnych aniżeli te wynikające z zawartej pomiędzy stronami umowy kredytu. W kontekście stawianych orzeczeniu Sądu zarzutów szczególnego podkreślenia wymaga to, że wyżej opisane okoliczności pozostawały w ścisłym związku z osobą powódki oraz pracownikami banku. To bowiem ich wola działania i zamiar związany z zawarciem umowy o kredyt mogły przesądzić o tym czy roszczenie oparte na art. 840 § 1 k.c. okaże się słuszne. Okoliczności związane z postępowaniem banku w innych sprawach, a także zachowaniem J. N. w stosunku do innych klientów pozwanej nie mogły przesądzić o rozstrzygnięciu tego postępowania właśnie z uwagi na powiązanie przesłanek pozorności z indywidualną wolą i zamiarem stron towarzyszącym im przy zawieraniu umowy. Nawet ustalenie po myśli apelującej okoliczności, o których mieli zeznać powołani przez nią świadkowie, a których Sąd Okręgowy nie przesłuchał, nadal otwartą pozostawia kwestię tego czy aby opisane przez powódkę sposoby postępowania J. N. oraz banku faktycznie zaistniały także w jej przypadku. Stanowisko Sądu Okręgowego, który wskazał, że sam fakt przestępczej działalności J. N., czego na obecnym etapie nie można przesądzić, nie oznacza automatycznie, że konkretna umowa pomiędzy powódką i pozwaną zawarta była dla pozorów, że obydwie strony nie zamierzały wywoływać skutku w postaci umowy

kredytu, jest zatem słuszny. Należy więc podzielić pogląd Sądu pierwszej instancji, z którego wynika, że podane okoliczności pozostawały zatem bez związku z podniesionym przez powódkę zarzutem pozorności umowy.

Wbrew temu co twierdzi w apelacji skarżąca nie doszło też do zaniedbania Sądu w rozpoznaniu jej wniosków dowodowych. W piśmie z 23 grudnia 2013 roku pełnomocnik powódki wskazał, że wnosi o przedłużenie terminu do wykonania zobowiązania, albowiem pomimo wniosku do Prokuratury w sprawie udostępnienia adresu świadka, pełnomocnik strony powodowej nie otrzymał do dnia dzisiejszego odpowiedzi. Nadto, pełnomocnik wskazał, że wystąpił ze stosownym wnioskiem do Urzędu Miasta S. celem udostępnienia adresu. Sąd Okręgowy przedłużył wówczas stronie powodowej termin do 31 stycznia 2014 roku. W następnym piśmie z 31 stycznia 2014 roku pełnomocnik powódki zwrócił się do Sądu o ustalenie danych świadka A. K. (1) w Prokuraturze Okręgowej w Szczecinie z uwagi na odmowę udzielenia takiej informacji stronie powodowej przez tę Prokuraturę. Na rozprawie, która odbyła się 12 lutego 2014 roku przewodniczący zwrócił pełnomocnikowi powódki uwagę, że to obowiązkiem strony jest ustalenie i wskazanie adresu świadka, a dopiero gdyby uzyskanie takiej informacji nie było możliwe sąd może podjąć stosowane czynności. Natomiast na rozprawie w dniu 14 maja 2014 roku na pytanie przewodniczącego pełnomocnik powódki wskazał, że nie ustalono adresu świadka I. W. (1) gdyż podtrzymano wniosek o wskazanie tego adresu przez pozwany bank. Na tej rozprawie zobowiązano pełnomocnika powoda do wskazania adresu I. W. (1) pod rygorem pominięcia dowodu z jej przesłuchania, które to zobowiązanie zostało wykonane pismem z 28 maja 2014 roku. Wezwanie świadka na adres podany w tym piśmie spowodowało, że adresat, to jest (...) Bank (...), odpisał, że I. W. (1) nie jest już pracownikiem banku. Ostatecznie świadek stawił się na rozprawę i został przesłuchany.

Opisane wyżej okoliczności wskazują na to, że powódka nie dochowała należytej staranności w gromadzeniu dowodów, a wnioski o przesłuchanie świadków zawierały braki w postaci adresów, których strona powodowa nie uzupełniała, mylnie oczekując, że zrobi to za nią Sąd Okręgowy. Tymczasem zgodnie z art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Uprawnienie to jest połączone z konsekwencjami w postaci oddalenia powództwa gdy strona nie przedstawi przekonujących dowodów uzasadniających jej stanowisko (vide art. 6 k.c.). Pojęcia przedstawienia dowodów nie należy utożsamiać wyłącznie z jego merytoryczną wartością, ale także ze sposobem przedstawienia dowodu, umożliwiającym jego przeprowadzenie. Jeśli zatem wnioski dowodowe zawierają braki formalne, choćby w postaci braku adresu to rolą strony jest je uzupełnić jeśli podtrzymuje ona wolę ich przeprowadzenia. Jeśli strona mimo poczynionych ze swej strony starań nie może pozyskać niezbędnych dla przeprowadzenia dowodu informacji wówczas może zwrócić się o pomoc do sądu rozpoznającego sprawę. Pomoc sądu stronie w gromadzeniu dowodów musi być szczególnie wyważona z racji zachowania odpowiedniego obiektywizmu w prowadzeniu postępowania oraz zapewnienia stronom równych praw i obowiązków procesowych. Stąd też decyzja przewodniczącego, który poinformował stronę powodową, że zwrócenie się do innych instytucji będzie możliwe dopiero gdy mimo podjętych prób strona tego adresu nie jest w stanie ustalić było słuszne. Co więcej strona powodowa już na rozprawie z 12 lutego 2014 roku miała świadomość obowiązków, które – w przekonaniu Sądu pierwszej instancji na niej spoczywają, ale nie podjęła żadnych czynności związanych bądź ze zwróceniem się do właściwych instytucji celem udostępnienia jej adresu bądź poprzez wykazanie, że zwróciła się do znanych jej instytucji, ale z pewnych przeszkód nie uzyskała potrzebnych informacji. Tym bardziej, że w piśmie z 23 grudnia 2013 roku powódka wskazała, że skierowała stosowny wniosek do Urzędu Miasta o udostępnienie adresu świadka A. K. (2), ale los tego wniosku, jak i samo pismo dokumentujące fakt zwrócenia się do Urzędu nie zostały w tym postępowaniu przez pełnomocnika powódki przedstawione.

Ostatecznie zatem sposób gromadzenia przez Sąd Okręgowy dowodów w tej sprawie nie budzi zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego. Sąd ten należycie wyważył i ocenił okoliczności mające w tej sprawie istotne znaczenie i prawidłowo oddalił wnioski dowodowe, które zmierzały do wykazania wielowątkowości sprawy karnej, toczącej się przeciwko J. N.. Te okoliczności nie służyły bowiem do badania okoliczności w tej sprawie istotnych z punktu widzenia art. 83 § 1 k.c. Natomiast przeprowadzone w tej sprawie, istotne dla rozstrzygnięcia dowody, nie wskazują na to aby powódka weszła w porozumienie z pracownikiem banku i zawarła umowę kredytową dla pozoru. Jak słusznie stwierdził Sąd pierwszej instancji nie wskazują na to zarówno okoliczności, które zaistniały przy zawieraniu samej

umowy jak i jej późniejsze wykonanie. Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że uwzględnienie roszczenia powódki wiązałoby się z ustaleniem, że obie strony umowy kredytowej nie chciały udzielić powódce kredytu, co mając na uwadze wywiązanie się przez pozwaną z obowiązku przekazania środków finansowych, a przez powódkę z pobrania tych środków nie może mieć miejsca. Trafnie Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na to, że w istocie sama powódka przyznała, że wiedziała jaką umowę zawiera i jakie będą jej skutki, co w zasadniczy sposób rzutowało na prawną ocenę jej roszczenia. Zeznania powódki potwierdziła także pracownica pozwanego banku, która uczestniczyła w zawarciu umowy o kredyt – I. W. (1), która podała, że strony zawarły umowę odpowiadającą jej treści. Akceptując w całej rozciągłości rozważania Sądu Okręgowego, który wnikliwie i w prawidłowy sposób ocenił materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie Sąd Apelacyjny wskazuje na brzmienie art. 6 k.c., który obciąża powódkę obowiązkiem wykazania, że umowa została zawarta z bankiem dla pozor. Tymczasem dowody jakie przedstawiła powódka w żadnej części tego stanowiska nie potwierdzają. Nie wskazują one na jakiegokolwiek porozumienie pomiędzy powódką a bankiem, nie pozwalają na przyjęcie tezy o pozorności umowy kredytowej, a nawet o zamiarze powódki wywołania odmiennych od treści umowy skutków, a także zgody pozwanej na dokonanie pozornej czynności. Potwierdzeniem oczywistych braków dowodowych jest treść apelacji w części dotyczącej oceny przez Sąd zgromadzonych dowodów. Poza samym przedstawieniem własnej wersji zdarzeń, prezentowanej już w postępowaniu przed pierwszą instancją apelujący nie powołał się na żaden dowód, z których jego zdaniem taka wersja zdarzeń by wynikała. W takiej sytuacji skutkiem niedochowania dowodowych obowiązków procesowych jest oddalenie powództwa, o czym słusznie Sąd Okręgowy orzekł w sentencji zaskarżonego wyroku.

Na marginesie jedynie należy wskazać, że czym innym jest treść umowy zawartej pomiędzy powódką a pozwaną, a czym innym są ustalenia czynione przez powódkę z J. N.. O ile bowiem na wykonalność tytułu egzekucyjnego pozyskanego przez pozwaną przeciwko powódce mogą wpływać wady oświadczenia woli złożone podczas zawarcia umowy kredytowej, o tyle wadliwość oświadczeń złożonych przez powódkę J. N. i odwrotnie takiego skutku już nie wywołuje. W takiej sytuacji okoliczności związane z przekazaniem pieniędzy J. N. przez powódkę, składane przez niego zapewnienia co do spłaty kredytu nie mogą odnieść zamierzonego przez W. G. skutku w ramach zgłoszonego przez nią roszczenia opartego na art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

Z powyższych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powódki w całości oddalił.

W punkcie II orzeczenia, działając na podstawie § 19 w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 - 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 r., poz. 461) Sąd przyznał adwokatowi K. G. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2 700 złotych, podwyższoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSA W. Kaźmierska SSA D. Rystał SSA M. Sawicka